



CO SŁYCHAĆ ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 2-3 (98-99) Luty-Marzec 1999



*DOSTOJNEMU JUBILATOWI
naszemu pierwszemu, honorowemu
i kochanemu*

*PREZESOWI
MACIEJOWI MISCHKE*

z okazji ukończenia 90-tego roku życia

*życzymy zdrowia, sił, pogody ducha
na wiele, wiele lat twórczego,
zaangażowanego w górskie sprawy
życia*

*Członkowie i sympatycy
Odrodzonego PTT*

JUŻ TYLKO KROK DO SETKI !

No i posypały się jubileusze! PTT ma 125 lat, nasz „stary” prezes ma tylko 90, a „Co słycać”... o 9 numerów więcej! Na przełomie marca i kwietnia obchodzimy setny numer naszego biuletynu i wypadaloby to jakoś „oblać”. Dlatego proszę wszystkich o nadsyłanie materiałów specjalnie do tego właśnie wydania: artykułów może trochę retro, z nutką nostalgii, bo przecież 100 numerów to szmat czasu. A numer ten przygotowujemy bardzo ciekawie, trochę inaczej niż zwykle. Będzie mniej oficjalny, bardziej „z jajem i od serca”, bo ktoś powiedział, że setny jubileusz musi być „sztywny”. ? Prosząc o nowe materiały chciałbym wszystkim serdecznie podziękować i przy okazji przeprosić. Po raz pierwszy otrzymałem więcej tekstów do „Co słycać” niż byłem w stanie wydrukować. Przepraszam, że nie wszystko znalazło się w gazetce. Założyłem sobie archiwum i sukcesywnie nadsyłane materiały będą się ukazywały. Jak tak dalej pójdzie, to zmienimy standard na 3 składki (12 stron). Czyżby więc życzenia Wojtka Lippy złożone mi w dniu „nominacji” miały się spełnić (tekstu nie powtórzę, bo zawierał zwroty „eleganckie inaczej”). Niemniej z satysfakcją chciałbym ogłosić temat Olimpiady 2000 w gazetce za zamknięty. Olimpiady oficjalnie nie będzie, a każde słowo za i przeciw to po prostu para w gwizdek. Zamiast pisać o niej, proponuje wybrać się w góry by opisać, ofotografować wiosnę i wysłać tekst do następnego numeru „Co słycać”.

Michał

Olimpijskie pozłotki

*Nie wolno nam było rozmawiać w lesie
Najwyżej szeptem
Ufalem drzewom opiekuńczym
Bolało, kiedy je ranil huragan*

*A Zakopane? FIS
To prawie olimpiada
Skoki, latał balon
RWD 8 Wedla rozrzucił czekoladki
Nic nie złapałem, byłem mały
Niemiec Willi Bradel skoczył 83
To skandal, Stasek Marusarz tylko 81
Zwykle ludzkie sprawy*

*Narty, ludzkie sprawy na wielkich
Przyrządach gimnastycznych
Gubałówce, Nosалу, Kasprowym
Zle obce drzewa niebezpiecznie czyhały
Wzdłuż nartostrad i przecinek
Pod FIS*

*Czasem, tylko czasem, na chwilę
Tatry nieśmiało odślaniały uroki*

*Jedna głowa a jakby dwa mózgi
Trzeba zamykać mózg
Zwykłych ludzkich spraw
W mózgu trwania przez pokolenia pokoleń
Mózgu wspólnoty wspólnot
Myśli cenniejszej niż
Olimpijskie pozłotki*

Krzysztof Meisner

Co słycać w numerze: Pod Tatrami nie chcą Olimpiady (Olimpiadowe ostatki)
Na zachodnim krańcu Tatr
Kalendarz imprez



AKTUALNOŚCI

Na Słowacji w czterech dolinach: Staroleśnej, Młynicy, Żarskiej i Łatanej wyznaczono szlaki do uprawiania ski-alpinizmu. Aby uprawiać tę dyscyplinę należy wzorem naszych dziadów i pradziadów wejść wysoko w góry aby potem zjechać po niekniętych przez ratraki stokach. Warunkiem jest nie tylko bardzo dobrze opanowana technika ale i duża znajomość gór nie wspominając już o kondycji... Nagroda to nieporównywalne z niczym innym wrażenia i zwiększona powierzchnia płuc...

Na paralotniach można latać z Łomnickiego Stawu do Tatrzańskiej Łomnicy, Łomnickiego Żlebu do Tatrzańskiej Łomnicy, ze Sławkowskiego Nosa do Smokowca i Nowej Leśnej a także z Chaty Solisko do Szczyrbskiego Jeziora.

Dyrekcja TPN chce ograniczyć ruch turystyczny. W 1998 roku górskie szlaki przemierzyło 3 mln 33 tys. osób - o 280 tys. więcej niż w roku 1997 i o 420 tys. więcej niż w 1996. Bez uszczerbku dla przyrody może przebywać w Tatrach dziennie 10 tys. turystów, a nie jak to bywało w sezonie 45 tys. Dlatego też TPN pracuje nad planem prowadzącym do zmniejszenia tej liczby. Ograniczenia mają być wprowadzone dopiero od 2000 roku. Zapowiedź ta powinna stanowić wyzwanie dla nas wszystkich a zwłaszcza kolegów z komisji współpracujących z parkami. Nasze sugestie winny być rozważone. Dlatego też ogłaszamy konkurs na najlepsze rozwiązania... Spróbujcie trochę pomyśleć a wynikami podzielcie się z nami wykorzystując w tym celu ankietę, którą każdy z Was od nas otrzyma z okazji zbliżającego się jubileuszu "Co słyhać?"

Widmo Olimpiady w 2006 roku w Zakopanem (a raczej w Tatrach) nie spędza nam już snu z oczu o czym szeroko informowały w ostatnim tygodniu stycznia media. Najciekawszy komentarz w tej bolesnej sprawie przeczytać można było w "Polityce" nr 6 (179) z 6 lutego 99 autorstwa Sławomira Mizerskiego w artykule "Milczenie kozic" Autor stwierdza moim zdaniem nie bez racji iż góry o których mówią przeciwnicy i zwolennicy Igrzysk są zupełnie innymi górami...

Z przykrością donosimy, iż pieniążki, które można byłoby ewentualnie otrzymać z funduszu PHARE organizując imprezę transgraniczną na terenie Euroregionu Tatry nie dotrą do nas, bo imprezy nie będzie... Jej wstępny koszt obliczony przez kolegów - specjalistów znacznie przekroczył dotację. Na pocieszenie należy dodać, iż wprawdzie tzw. "Tydzień Tatrzański"

czy Święto Gór" organizowane przez PTT miały swoją długą i bogatą tradycję to jednak w latach 30-tych. przez wielu liderów PTT (zwłaszcza środowisko alpinistyczne) postrzegane były jako impreza dla ceprów i tych wszystkich, którzy lansują hasło: "narty, dancing, brydż" Mamy jednak nadzieję, iż "wszechstronna pomoc" jaką oferowała nam dyrekcja TPN w organizowaniu tego przedsięwzięcia wykorzystana zostanie przy organizacji znacznie skromniejszej, krótszej, bardziej kameralnej ale otwartej imprezy mającej charakter szkoleniowo-turystyczny, która odbędzie się w tym samym terminie. Wszystko w rękach Prezydium ZG.

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego wydało kolejną tatrzańską pozycję Jana Majdy "Młodopolskie Tatry literackie" (autor jest pracownikiem naukowym w Instytucie Filologii Polskiej UJ) – obok Jacka Kolbuszewskiego i Michała Jagiełły (opinia prywatna A. S.) najlepszym znawcą literatury tatrzańskiej. "Książka pokazuje jak literatura sakralizowała Tatry i zamieniała je kolejno na wielką narodową świątynię, na arkadię leczącą schorzone dusze rodaków oraz na wielki obóz wojskowy ze zbudzonymi rycerzami, którzy wywalczyli w 1918 roku wolność dla Polski" W rozdziale zatytułowanym "Tatry polskim Parnasem" można wyczytać między innymi takie piękne słowa o Towarzystwie Tatrzańskim: "Była to jedna z największych organizacji społecznych na ziemiach polskich przed I Wojną Światową, jej siła polegała nie tylko na dużej aktywności i sporej liczbie członków, ale przede wszystkim na tym, że skupiała poważną część liczących się wtedy ludzi z różnych środowisk społecznych i zawodowych, ludzi o dużym autorytecie, wręcz ludzi-instytucje"

W "Magazynie" (Gazeta Wyborcza z 19-20 lutego 1999 na str. 2) ukazał się mój dość obszerny list (najzupełniej prywatny) w którym to pod płaszczykiem refleksji na temat reportażu "Po pierwsze honor, po drugie dutki" ("Magazyn" nr 53 (304)) przemycałam informacje o PTT. Z pewnością to co napisałam może się wielu Kolegom wydać kontrowersyjne, nie mniej jednak trzeba uświadomić sobie dwie rzeczy - po pierwsze ta reklama w najpoczytniejszym dzienniku kraju nie kosztowała nas ani grosza... po drugie nie było wzmianki, że jestem członkiem PTT..

Antonina Sebesta

MARCIN KOLONKO W GÓRACH EUROPY

Do PTT - Redakcji Pamiętnika i innych wydawnictw, do naszych członków i sympatyków - przyszło miłe zaproszenie na wernisaż wystawy "FOTOGRAFIE Z GÓR STAREGO KONTYNENTU" (patrz: Co słyhać? nr 1/99). Zainteresowana wybrałam się tam wraz z trojgiem innych członków Oddziału Krakowskiego. Już miłą dla mnie niespodzianką było samo miejsce - czyste podwórko domu przy ul. Smoleńsk 22 i dwie odnowione przy nim piętrowe oficyny z ub. wieku. Jedną z nich - ta z "Galeryjką na pięterku" była miejscem wystawy. Mieści się tam firma "FOCUS" ze sprzętem fotograficznym i wszystkimi do fotografii potrzebnymi materiałami i akcesoriami. Gdy "publika" wypełniła lokal firmy dr Krzysztof Maślanka zaprezentował nam autora zdjęć, 25-letniego absolwenta astronomii UJ, Marcina Kolonko. W ciągu 5 lat zwiedził on prawie wszystkie góry Europy z aparatem fotograficznym w rękę i plonem tych wyjazdów jest zaprezentowana wystawa. Zobaczyliśmy na 40 interesujących fotografiach Alpy Julijskie, Alpy Francuskie, Pireneje, góry Korsyki, Wielką Fatrę i Wysokie Tatry Słowackie.

Zapytałam autora, skąd trafił do nas ze swoim zaproszeniem. I tu miło mi było posłyszeć, że Marcin wędruje także po Beskidach, a jego ulubionym miejscem pobytu jest Chyż u Bacy na Młodej Horze. Bywając tam zainteresował się także Pamiętnikami PTT i zdobył informacje o naszym Towarzystwie. Zaproszony pojawił się na drugi dzień na spotkaniu Oddziału Krakowskiego PTT i złożył deklarację członkowską.

Barbara Morawska-Nowak



ŚLUBOWANIE PO PIERWSZYM KURSIE

W sobotę 6 lutego, w surowych zimowych warunkach na Radziejowej – najwyższym szczycie Beskidu Sądeckiego, odbyło się uroczyste ślubowanie 53 osobowej grupy przewodników beskidzkich. Są oni absolwentami kursu zorganizowanego w ubiegłym roku przez nowosądecki Oddział „Beskid” Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W pięknej, śnieżnej scenerii złożyli ślubowanie, a następnie otrzymali legitymacje i „blachy” przewodnickie.

Wcześniej, w dniu 9 stycznia, powołane zostało Koło Przewodników PTT, zrzeszające także przewodników z uprawnieniami PTTK a będącymi członkami PTT. Prezesem koła został wybrany kol. Jerzy Gałda, wiceprezesami kol. Wiesław Piprek i Wiesław Wcześny, sekretarzem kol. Marta Treit, skarbnikiem kol. Marek Wojślaw a członkami zarządu kol. Ryszard Patryk i Wojciech Szarota. Zebrania Koła będą

odbywały się w drugie środy każdego miesiąca o godz. 17-tej w lokalu Biblioteki Publicznej przy ul. Lwowskiej 21 w Nowym Sączu. Zaplanowane są systematyczne szkolenia teoretyczne i praktyczne.



Ślubowanie przewodników

Ja, przewodnik beskidzki ślubuję: wzorowo i sumiennie pełnić obowiązki przewodnika, otaczać opieką powierzonych mi turystów, przekazywać im rzetelną wiedzę o naszym kraju i rozświecać jego piękno, uczyć miłości do gór, propagować idee ochrony przyrody i środowiska naturalnego oraz wartości kultury narodowej, wpajać poczucie patriotyzmu oraz kultywować piękne tradycje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Ślubuję dbać o godność i honor przewodnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

POD TATRAMI NIE CHCĄ OLIMPIADY!

List zakopianczyków przeciw igrzyskom w Tatrach

15 grudnia 1998 r.

Do Władz Rzeczypospolitej!

(w drodze korespondencyjnej)

Do Władz Zakopanego!

(za pośrednictwem przekazu publicznego)

Zamieszkując pod Tatrami przesyłamy swój apel i sprzeciw w sprawie przeprowadzenia w Zakopanem i chronionych Tatrach, zimowych igrzysk olimpijskich.

Organizatorzy olimpiady twierdzą, że zakopiańską olimpiadę popiera ponad 80% mieszkańców Zakopanego oraz że żadnego zniszczenia Tatr nie będzie, ani też zwiększonej urbanizacji Zakopanego. Społeczeństwo Zakopanego pragnie wierzyć swoim władcom. Jednakże w wielu sprawach rzeczywistość jest inna niż się głosi.

Powoływanie się na referendum i twierdzenie, że większość zakopianczyków popiera zamiar olimpiady jest nieprawdziwe. Frekwencja w referendum wyniosła tylko 38%. Zatem odpowiedź "tak" na pytania organizatorów referendum, to tylko ułamek z 38% głosujących, któremu daleko do większości mieszkańców Zakopanego. **W sprawie pozostałego poza wątpliwością zniszczenia Tatr dla olimpiady, nie postawiono pytania. Zatem nie ma żadnego, wymiernego przyzwolenia zakopianczyków i nie tylko ich, dla zniszczenia Tatrzańskiego Parku Narodowego.**

Znana stała się, tajna dotąd treść wniosku olimpijskiego do MKOl. Wobec ochrony Tatr zawiera ona zamary budzące zdecydowany sprzeciw. Wnętrza środkowej części Tatr (rezerwat) ulec by miało zniszczeniu i przekształceniu w olimpijski plac budowlany, w sieć kolej linowych, dróg, parkingów, stadionów z tysiącami miejsc siedzących i stojących, pawilonów, tras narciarskich i snowboardu, tras technicznych, ciągów dojezdziowych, rurociągów z armatkami śnieżnymi i inną techniczną strukturą olimpijską. Z biegiem zjazdowym, czy bez niego, po ewentualnym oddaniu tej konkurencji Słowacji, skala zniszczeń nie uległaby zasadniczej zmianie. Zniszczenia środkowej części Tatr prowadziłoby do degradacji przyrody na całym obszarze Parku Narodowego.

Szereg zastrzeżeń budzi, inicjowany mimo zaprzeczeń, antagonizujący w stosunku do chronionych Tatr, kierunek rozwoju Zakopanego poprzez olimpiadę i zwiększoną urbanizację miasta. Zakopane, jego władze i Tatrzański Park Narodowy, mają wspólne zadanie. Jak obronić Tatry, podstawowy kapitał Zakopanego i powiatu nazwanego tatrzańskim, przed zniszczeniem ze strony nadmiernej i słabo opanowanego ruchu turystyczno - sportowego? Jednostronne dążenie do opanowania i przekształcenia Tatr dla potrzeb sportowo - olimpijskich, nie może służyć jednoczeniu Parku i Zakopanego.

Protestujemy i będziemy przeciwstawiać się olimpiadzie w Tatrach oraz naciskom zorganizowanym dla usunięcia dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego, który broni Tatr przed wciśniętą do nich niszcząco-olimpijską olimpiadą.

Organizatorzy olimpiady ogłosili, że na ich użytek będzie zmienione prawo, dosłownie: "w sprawie olimpiady parlament zobowiązał się sam, że w razie potrzeby uruchomi szybką ścieżkę legislacyjną". Chodzić tu może o prawo o ochronie przyrody, które nie pozwala na podporządkowanie parków narodowych działaniom, jakie niesie olimpiada.

Wzywamy władze i wszystkich rozsądnych obywateli, aby oparli się naciskowi lobby olimpijskiego i nie dopuścili do zmiany prawa które broni polskich parków narodowych, w tym Tatr, jak i do wyłączenia z Parku Narodowego jakichkolwiek terenów. Polskie prawo o ochronie przyrody w interesie narodowym wymaga wzmocnienia, nie osłabiania. W tej ważnej sprawie, o nieugiętość wobec lobbystycznych nacisków prosimy i apelujemy do Sejmu i Rządu Rzeczypospolitej.

Rozłożone u stóp Tatr Zakopane ma inne cele niż zniszczenie Tatr. Harmonijny rozwój Zakopanego i Tatr, bez gorączek olimpijskich, we włączonej do Europy praworządnej Polsce, to trudne ale i piękne zadanie, dla nas i dla przyszłych pokoleń zakopianczyków.

166 podpisów

Załączniki:

1. Zbiór podpisów

2. Indywidualny apel: Z. Radwańskiej Paryskiej, W. H. Paryskiego, S. Chałubińskiego

NA ZACHODNIM KRAŃCU TATR

Od wielu już lat "korciło" mnie, aby zobaczyć miejsce, które geografowie wyznaczyli jako zachodnią granicę Tatr. Jednak dopiero w tym roku mogłem zrealizować to moje



Huty. W głębi kościół

pragnienie. W piękny zimowy dzień styczniowy udałem się wraz z żoną, córką i synem, z Zuberca niebieskim szlakiem do leśniczówki pod Białą Skałą, a stąd dalej - brnąc po kolana zawiąną przez śnieg drogą - w kierunku na zachód. Trzeba tu wyjaśnić, że na mapach słowackich Przełęcz Huciańska, stanowiąca zachodni kraniec Tatr jest pokazana w zupełnie innym miejscu, a mianowicie w bocznym grzbiecie, odchodzącym od Białej Skały w kierunku południowo - zachodnim i zakończonym Oстрыm Wierchem (1128 m n.p.m.) nad Doliną Kwaczańską. Właściwa przełęcz położona jest natomiast w grzbiecie głównym (stanowiącym wododział między zlewiskiem Orawy i Wagu), którym przebiega historyczna granica Liptowa i Orawy, w odległości ok. 2,5 km na zachód od leśniczówki "Biała Skała". Na mapach słowackich przełęcz ta nie ma żadnej nazwy. Wiedzie nią polna droga łącząca Zuberca z Hutami, obecnie prawie nie używana i częściowo zarośnięta młodym lasem. Droga ta, idąc od strony Zuberca, odgałęzia się od szosy przy kamieniołomie pod Palenicą i prowadzi w kierunku południowo - zachodnim, wznosząc się łagodnie ku górze, dolinką potoku, stanowiącego dopływ Borowej Wody.

Dokładną lokalizację przełęczy ustaliłem na podstawie mapki w "Wielkiej Encyklopedii Tatrzańskiej" Z. i W. H. Paryskich oraz zamieszczonego w niej hasła "Huciańska Przełęcz (Hutińskie sedło)". Po około półgodzinnym marszu, kopiąc się w świeżo spadłym śniegu, dotarliśmy przez niewybitny, zalesiony Huciański Beskid (ok. 950 m) na pozbawioną lasu Huciańską Grape, skąd ujrzałem położone niżej zagłębienie Przełęczy Huciańskiej (ok. 905 m). Widoczny po przeciwnej stronie przełęczy Wierch Kopic (1251 m) należy już do graniczącego od zachodu z Tatrami pasma Choczańskich Wierchów. Nieco poniżej przełęczy (od strony Hut) odnalazłem w młodniku sosnowym kamienny krzyż z 1819 r., o którym pisze W. H. Paryski w swej encyklopedii. Na cokole krzyża znajduje się łaciński napis "In Honorem Dei et B.V.M. Erexit Comunitas Hutensis". Krzyż ten, wykonany zapewne przez warsztat kamieniarski z Orawskiego Białego Potoku, potwierdził, że dotarliśmy do właściwego miejsca i znajdujemy się rzeczywiście na zachodnim krańcu Tatr. Widok z tego miejsca jest bardzo piękny. Na pierwszym planie od wschodu widoczna jest Biała Skała i skaliste ramiona Siwego Wierchu, z lewej strony widać potężną Brestową, a za jej bocznym ramieniem wylania się Osobita. Ku północy widoczne są w dole zabudowania Zuberca, a za nimi zalesione pasmo Skoruszyny (1314 m). Od strony południowej ciągnie się boczne pasmo Holicy (należące jeszcze do Tatr), zakończone Oстрыm Wierchem nad Wąwozem Kwaczańskim. W dole wieś Liptowske Huty, a za nią pasmo Choczańskich Wierchów, z widocznym stożkiem Wielkiego Chocza (1608 m). Mroźny wiatr, wiejący od wschodu nie pozwala na dłu-

gie zachwycać się widokiem. Schodzimy do Hut zupełnie zasypaną drogą, brnąc po pas w śniegu. Z uwagi na uciążliwy marsz w kopnym śniegu, zejście zajmuje nam ponad 40 minut. Osiągamy pierwsze zagrody Hut, malowniczo położone w dolince Badlowego Potoku. Wkrótce dochodzimy do szosy, wiodącej przez Huty do wielkiego Borowego i nią docieramy po kilku minutach do centrum Hut, w pobliżu kościoła. Huty są uroczą położoną wsią na północnym skraju Liptowa, stosunkowo rzadko odwiedzaną przez polskich turystów. Przez wieś prowadzi czerwono znakowany szlak turystyczny, rozpoczynający się w Kwaczanach i wiodący następnie przez Huty na Białą Skałę, i dalej przez Siwy Wierch, Brestową, Banówkę, Rohacze, Wołowiec, Starorobociański, Błyszcz aż do Pysznińskiej Przełęczy. Na odcinku od Kwaczan do Hut szlak ten przebiega przez malowniczy, wapienny Wąwóz Kwaczański, wart osobnej wycieczki. Powyżej Hut, w dolinkach bocznych potoków stanowiących dopływy Kwaczanki przepływającej przez Huty, leżą dwie ciekawe wioski: Małe i Wielkie Borowe. Wraz z Hutami stanowią one obszar interesującej etnicznie polskiej wyspy osadniczej, zamieszkałej przez ludność, która napłynęła tu w XVII w. z polskich wsi orawskich. Jeszcze do niedawna można tu było usłyszeć polską gwarę góralską. Do lat międzywojennych miejscowi górale trudnili się szklarstwem, wędrując w dalekie nie-raz strony. Nazwa wsi wywodzi się od huty szkła, która istniała niegdyś na tym terenie i dostarczała materiału wędrownym



Przełęcz Huciańska



szklarzom. W latach ostatniej wojny działała w okolicy Hut szczególnie silnie partyzantka słowacka i radziecka. W centrum wsi znajduje się malowniczo położony na wzniesieniu murowany kościół neogotycki, wybudowany w 1894r.

Po zwiedzeniu Hut i posiłku w miejscowym "hostincu" wracamy szosą w kierunku leśniczówki pod Białą Skalą. Niedawno zbudowana malownicza szosa - do której wkrótce dochodzimy - łącząca Zuberzec z Liptowskim Mikulaszem, przekracza tu główny grzbiet Tatr na przełęczy, która w polskiej literaturze górskiej nosi nazwę Wyżniej Huciańskiej Przełęczy (ok. 950 m). Jednak właściwa granica Tatr leży dalej na zachód, to znaczy tam, dokąd dziś z nie małym trudem z uwagi na warunki śnieżne dotarliśmy. Na szosie zatrzymuje się uprzejmy kierowca słowacki z propozycją podwiezienia nas do Zuberca. Jesteśmy już trochę zmęczeni kilkugodzinnym "kopaniem się" w śniegu i przebywaniem na mrozie i wietrze, więc chętnie korzystamy z zaproszenia. Po kilku minutach jazdy jesteśmy już w Zuberku. Tak kończy się ten uroczy zimowy dzień, który spędziliśmy na zachodnim krańcu Tatr.

Romuald Zaręba (tekst i foto)

Kalisz



Kamienny krzyż z 1819r na Przełęczy Huciańskiej

KORONA EUROPY

Koron ci u nas dostatek! Nie wystarczyła Korona Himalajów – wymyśliśmy Koronę Gór Polski. Oddział Łódzki w lutowym numerze swojego ZAKOSU zaproponował Koronę Europy. Nic tylko brać plecaki i w drogę. Powodzenia!

Albania	Jezerca – 2694m	Niemcy	Zugspitze – 2963m
Austria	Grossglockner – 3798m	Norwegia	Galdhopiggen – 2468m
Bułgaria	Musala – 2925m	Polska	Rysy – 1499m
Bośnia	Maglic – 2394m	Portugalia	Afor – 1991m
Chorwacja	Trograv – 1913m		Pico Alto – 2320m
Czechy	Śnieżka – 1601m	(Azory)	
Finlandia	Haltiatunturi – 1324m	Rosja	Elbrus – 5642m
Francja	Mont Blanc – 4807m	Rumunia	Moidoveanu – 2925m
Grecja	Olimp – 2917m	Słowenia	Triglav – 2863m
Hiszpania	Pico de Aneto – 3404m	Słowacja	Gierlach – 2663m
	Pico del Teide (Teneryfa) - 3718m	Szwajcaria	Dufourspitze – 4633m
		Szwecja	Kebnekaise – 2123m
Irlandia	Carrantuohill – 1041m	Węgry	Tekes – 1015m
Islandia	Hvannadalshnukur – 211m	Wlk. Brytania	Ben Nevis – 1343m
Jugosławia	Korabi – 2751m	Włochy	Monte Bianco – 4807m
Macedonia	Tito – vrch – 2747m		

CZY WIECIE, ŻE... (CIEKAWOSTKI ORŁA SKALNEGO)

- Podczas tegorocznych wyborów samorządowych w Zakopanem rozeszła się pogłoska, że burmistrz Adam Bachleda – Curuś nie posiada wyższego wykształcenia. Kłam tej informacji położył rektor krakowskiej Akademii Rolniczej twierdząc, że w 1997r. obronił prace magisterską na Wydziale Ogrodniczym. Burmistrz rozpoczął studia w 1977r...
- Władze samorządowe Rabki zwróciły się z wnioskiem do rady Ministrów o przywrócenie miastu dawnej nazwy Rabka – Zdrój. Ustawa o uzdrowiskach mówi, że człon „Zdrój” może otrzymać każda miejscowość która m. in. posiada źródła wód mineralnych i odpowiedni klimat. Rabka spełnia te warunki.
- 14 grudnia 1998 w Zakopanem odbyła się konferencja, na której przedstawiono stan prac przy projektowaniu i modernizacji drogi Kraków – Zakopane – popularnej „Zakopianki”. Spór trwa dalej. Przedstawiono dwa warianty, które mają pogodzić zwolenników i przeciwników budowy. Projektowana droga szybkiego ruchu prowadzi na trasie: Zabornia – Cz. Dunajec – Chochołów – Dzianisz – Zakopane. Tej wersji (droższej) sprzeciwiają się ekolodzy. Druga propozycja prowadziła by dotychczasowym szlakiem z obwodnicami: w Pcimiu, Lubniu, Skomialnej Białej, Zaborni i Nowego Targu oraz dwoma tunelami pod Zbójcką Górą i Luboniem Małym

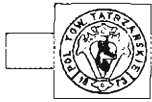
Komisja Wypraw ZG PTT organizuje w dniach 24.07 – 15.08 wyprawę w Pireneje francusko-hiszpańskie (w najwyższą, środkową grupę). Na terenie Hiszpanii zwiedzanie Saragossy i Barcelony. Następnie wyjazd w masyw Ecrines (2 szczyty śnieżno -lodowe) – Chamonix – Genewa – Lucerna. Powrót przez Austrię i Słowację.

Wyjazd odbywa się prywatnymi samochodami w zespołach maks. 3 osobowych. Wyżywienie w zakresie własnym. Konieczny sprzęt biwakowy. Wymagane są umiejętności posługiwania się sprzętem alpinistycznym. Termin zgłoszenia upływa 30 marca 1999. Zgłoszenia i informacje:

Michał L. Myśliwiec

Tel. +12 272-08-76, Tel. +601 86-54-88

E:mail: michal@tf.com.pl (informacje także na stronie internetowej)



“NASZE TATRY” - KONKURS DLA UCZNIÓW

List z Lublina

Konkurs jest organizowany przez Małą Pracownię Geograficzną przy współpracy Oddziału Miejskiego PTTK i Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie, pod patronatem lubelskiego Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego i "Dziennika Wschodniego". Jego celem jest skierowanie uwagi młodzieży ku Tatom w czasach powszechnej dyskusji nad ich przyszłością. Zadania i pytania będą dotyczyć geografii Tatr, walorów tatrzańskiej przyrody i krajobrazu, różnych aspektów eksploracji i eksploatacji Tatr, ochrony przyrody tatrzańskiej i miejsca Tatr w kulturze polskiej.

Zawody odbędą się w sobotę 12 czerwca b.r. w Zespole Szkół Elektronicznych w Lublinie przy ul. Wojciechowskiej 38. Składać się będą z pisemnych eliminacji i dwustopniowego ustnego finału. Na finalistów czekają nagrody.

Warunkiem uczestniczenia w konkursie jest złożenie u organizatorów pracy pisemnej na jeden z trzech tematów:

1/ Jakie widzisz zagrożenia dla Tatr i jakie znajdujesz sposoby zapobiegania im?
2/ Rozwiń hasło: Nie wystarczy być w Tatrach, Tatry należy przeżywać!

3/ Na początku naszego wieku Mariusz Zaruski pisał w jednym z wierszy: "Jedna jest ziemia, jedno słońce i jeden w Polsce chram tatrzański!" Rozwiń tę myśl, nawiązując do wyzwań końca XX wieku. Objętość pracy nie może przekroczyć trzech stron papieru formatu A4. Tekst pisany na maszynie lub komputerze może liczyć najwyżej 5400 znaków. Pracę należy podpisać imieniem i nazwiskiem, dodając domowy adres i numer telefonu oraz klasę, nazwę i adres szkoły. Należy ją przesłać pocztą na adres Małej Pracowni Geograficznej.

Prace będą oceniane i nagradzane oddzielnie, niezależnie od wyników późniejszych zawodów. W przypadku bardzo dużej liczby zgłoszeń mogą stanowić próg przy kwalifikowaniu ich autorów do dalszych zmaganiań.

Udział w konkursie jest bezpłatny. Także organizatorzy nie zwracają kosztów poniesionych przez uczestników, nie zapewniają noclegów i wyżywienia, nie od-

dają prac pisemnych.

Dla osób zainteresowanych udziałem w konkursie przygotowaliśmy wykaz zagadnień i spis literatury, a osobom zakwalifikowanym do zawodów (na podstawie pracy pisemnej) przyślemy regulamin konkursu. Ponadto udzielamy informacji telefonicznie pod numerem 0-81 532 78 41 w piątki w godzinach 18 do 20.

Zagadnienia:

- Geografia fizyczna Tatr: granice i podziały Tatr; geologia, rzeźba, wody, klimat, roślinność, zwierzęta; piętrowość zjawisk przyrodniczych; topografia grzbietu głównego (grani głównej), ważniejszych grzbietów (grani bocznych i dolin tatrzańskich).

- Eksploracja i eksploatacja Tatr, historia: poszukiwanie skarbów, łowiectwo, pasterstwo, górnictwo, hutnictwo; granice polityczne w Tatrach; początki i rozwój turystyki tatrzańskiej, taternictwo; początki i rozwój badań naukowych w Tatrach; współczesne zagospodarowanie Tatr.

- Ochrona przyrody tatrzańskiej; zmiany przyrody tatrzańskiej w wyniku działań człowieka; narodziny i rozwój idei ochrony przyrody w Tatrach; realizacja idei ochrony przyrody w Tatrach.

- Tatry w kulturze polskiej: Tatry jako źródło inspiracji artystycznej w literaturze, muzyce i malarstwie.

- Człowiek w Tatrach, Tatry pod presją człowieka: bilans zysków i strat, wskazówki na przyszłość.

Uwaga! Wykaz zagadnień jest obszerny. Nie oznacza to jednak sięgania w konkursie do wiedzy bardzo szczegółowej, ani też do terminów naukowych i pojęć wykraczających poza wiadomości dobrego ucznia, dodatkowo zainteresowanego Tatrami.

Literatura

- Nyka J.: Tatry Polskie. Wydanie IX poprawione. Trawers, Latchorzew 1997.

- Nyka J.: Tatry Słowackie. Trawers, Latchorzew 1997.

- (*) Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego. Praca zbiorowa pod red. Z. Mirka. Tatrzański Park Narodowy,

Kraków-Zakopane 1996.

- (*) Atlas Tatrzańskiego Parku Narodowego. Praca zbiorowa pod red. K. Trafasa. Tatrzański PN, Polskie Tow. Przyjaciół Nauk o Ziemi, Zakopane - Kraków 1985.

- (*) Szaflarski J.: Poznanie Tatr. Sport i Turystyka, Warszawa 1972.

- Kondracki J.: Geografia regionalna Polski. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1998.

- (*) Chwaściński B.: Z dziejów taternictwa. Sport i Turystyka, Warszawa 1979.

- (*) Tatry w poezji i sztuce polskiej. Antologia pod red. R. Hennela. Wstęp: M. Jagiełło i J. Woźniakowski. Wyd. Literackie, Kraków 1975.

- Tatrami urzeczeni. Antologia pod red. R. Hennela. Warszawa 1979.

- Hoesick F.: Legendowe postacie zakopiańskie. Państw. Inst. Wyd. Warszawa 1959.

- (*) Radwańska-Paryska Z., Paryski W.H.: Wielka Encyklopedia Tatrzańska. Wydawnictwo Górskie, Poronin 1995.

- Momatiuk Cz.: 500 zagadek o Tatrach. Wydania różne (w 1969 r. pierwsze wydanie pod pseudonimem Kwapiński S.).

(*) Pozyccje oznaczone gwiazdkami są bardzo obszerne, szczegółowe i ... ważne. Przy korzystaniu z nich niezbędna staje się gruntowna selekcja materiału. Wskazana jest pomoc nauczyciela i skorzystanie z pozycji nie oznaczonych gwiazdkami.

Uwaga! Literatura przedmiotu jest bardzo bogata. Przedstawiamy wybór prac przystępnie napisanych i wykonanych na wysokim poziomie merytorycznym. Z polecanych książek należy wybrać potrzebne fragmenty. Niektóre pozycje są dość trudno dostępne. Z dobrym skutkiem można jednak korzystać z wielu innych opracowań. Przy doborze literatury i selekcji materiałów służymy pomocą.

*Mała Pracownia Geograficzna
Andrzeja Wiślińskiego
20-015 Lublin, ul. Wschodnia 19/6
Tel. 081 532-78-41*

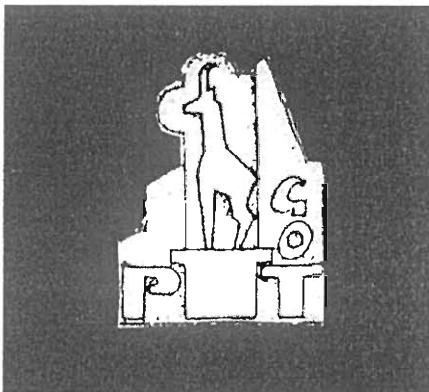


REFLEKSJE Z "DZIESIĘCIU LAT I OKOLICY"

List z Wrocławia

Poznając tekst i wyliczenia Sekretarza Towarzystwa i inne z kroniki PTT, zawarte w VII-ym jubileuszowym tomie "PAMIĘTNIKA", oceniające nasze Towarzystwo, rośnie serce od radości z jego rozwoju: przybywa kół, przykótek i członków (również honorowych). Mniejsza o to, że ubywa oddziałów - zwłaszcza zachodnich i tych oddalonych od Tatr - chociaż uzupełniają je nowi entuzjaści (oby na dłużej: ci zwykle przemijają jak meteory). Z 23-ch zapisanych oddziałów, trzy nie spełniają warunków ilościowych członków, dwóch nie ma kto prowadzić.

Wartka działalność PTT, od kilku lat zaczyna skupiać się pod Tatrami. Prym organizacyjny i ilościowy wiodą: Kraków, Nowy Sącz, Bielsko-Biała, Chrzanów, oraz "umocowane" w Tatrach z różnych powodów oddziały z głębi Polski: Poznań, Radom Chałubińskiego, Ostrzeszów. Na tym tle pozytywnego przykładu od lat nie daje „prezesowski” oddział z Nowego Targu. Zamierają oddziały zachodnie, które odrodziły PTT: odeszła Zielona Góra, ustaje Wrocław (: naukowców nie zastępują inni), niepewny jest Brzeg, przycichł Kalisz. Te wymienione, zdominowały oddziały młodsze stażem ulokowane i powiązane z południem, a bazujące na determinacji poprzednich.



Mała odznaka GOT – projekt
Stopnie: brązowa, srebrna,
złota

Jest to prawidłowe: Tatrzańscy pod Tatrą! Tworzący nowy czas działania zapominają czemu i komu zawdzięczają terażniejszość. Dla tychże prawie 10 lat pracy po-

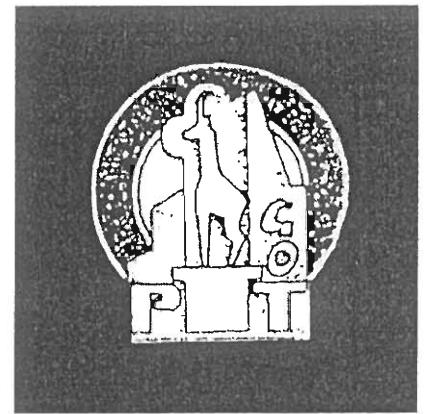
przedników jakby nie istniało. W ten sposób przeszłość krakowsko-chochołowska oraz śląsko-sudecka wraz z ludźmi, którzy ją tworzyli, zaczyna być poniekąd bez znaczenia. Może czas sprawił, że powstała luka w wiedzy lub obraz wcześniejszego działania stał się zbyt odległy? Dlatego dla tych, Spotkania Ogólnopolskie są nieważne, jak również przywrócenie Górskiej Odznaki Turystycznej przypisują sobie. Potrafią zmieniać historię niedalekiej przeszłości, twierdząc, że byli u kolebki odradzającego się PTT.

Spotkania Ogólnopolskie Towarzystwa (a nie oddziałów), kojarzone z wyjazdami w dalekie Sudety, nie są jedynie spotkaniami dla tamtejszych członków, lecz w innych miejscach kontynuacją pierwszych spotkań dorocznych i przypomnieniem dwudziestoletnich bez mała zmagani zwolenników PTT (których nazwisk już niekiedy nie pamiętamy) o jego powrót. Większość tych spotkań odbytych w Sudetach dowodzi, że odtworzenie Towarzystwa zaczęło się od zachodu. Młodsze oddziały, pomijając tradycję i wprowadzając inne sposoby działania, negują potrzebę spotkań ogólnopolskich. Jednakże nie można traktować posiedzeń Zarządu Głównego, jako spotkań wszystkich. Imprezy towarzyszące tym posiedzeniom nie zastępują Dni PTT, pod którą to nazwą organizowane będą następne Spotkania. O tych jedynych ze spotkań w roku, nie obciążonych obradami, nie można powiedzieć, że są niepotrzebne. Pozwólmy - coraz bardziej oddalającemu się od oddziałów - Zarządowi Głównemu obradować w spokoju, a atrakcje i radości ze spotkań ze sobą, okazmy w Dni PTT.

Potrzebę przywrócenia Górskiej Odznaki Turystycznej oprotestował sam Prezes Towarzystwa. Stąd ustaliło się przekonanie, że przeciwnikiem jej wprowadzenia (przy zgodzie części członków Zarządu) jest Zarząd Główny. Inne niż tegoż myślenie, było narażeniem się na jego nieprzychylność. S. Krok, "który pierwszy domagał się na terenie O/Radomskiego) restytucji GOT" (Patrz: tom VII "Pamiętnika PTT" str.291) i A. Desławski, który oficjalnie i poza porządkiem obrad - w wolnych wnioskach - na forum PTT "zapropozował wystąpienie o reaktywowanie w PTT

Górskiej Odznaki Turystycznej" (patrz: protokół z X Posiedzenia ZG w Św. Katarzynie dnia 06.06.1992 r: str. 5), przypłacili to kilkuletnią wewnętrzną banicją; potwierdzoną "słynnym" projektem uchwały na VI Posiedzeniu ZG w Czorsztynie dn. 23.04.1994 i wystąpieniem S. Trębacza. Już w Św. Katarzynie sprawa GOT mogła mieć "zielone światło". Jednakże przy 6-ciu głosach zwolenników i 6-ciu sprzeciwiających się, zadecydował oddalający ją głos M. Miśchke.

Po dwóch latach najdziwniejszych roz-



Duża odznaka GOT – projekt
Stopnie: srebrna, złota
Wielkość: średnica 20 mm

wiązań zastępczych nazwy i wizerunku, GOT została przywrócona w jej tradycyjnym kształcie na XI Spotkaniu Ogólnopolskim, celowo dla tej sprawy zwołanym przez R. Zarębę i przygotowanym przez A. Desławskiego. (Tu trzeba dodać, że dla potrzeb obrad A. Desławski wykonał projekt odznaki GOT PTT bezpośrednio nawiązującej do postaci małej odznaki GOT - przyjęty przez zebranych i uznany przez prowadzącego obrady A. Dawidowicza do stosowania w wypadku braku akceptacji odznaki tradycyjnej). Przywrócenia dokonali przedstawiciele 11-tu opozycyjnych (wobec ZG) oddziałów, z których jedyny z O/Gliwickiego głosował przeciw. Nie uczestniczyli w Spotkaniu J. Smółka (Przewodniczący Komisji GOT), przypisujący też sobie "zagorzałe zwolennictwo GOT" (Patrz: t. VII "Pamiętnika" str.293) oraz M. Zaremba (autor odrzuconego regulaminu GOT), stwierdzający "inicjatywę O/Nowosądeckiego



z roku 1991, która miała być powodem decyzji o restytucji GOT PTT przez ZG" (patrz: tamże str. 272). Za porażkę w Św. Katarzynie A. Desławski wziął odwet na VII Posiedzeniu ZG w Zwardoniu dnia 01.10.1994 r., kiedy nieprawnie głosując, przeważał szalę głosów (na 7 do 6) za wznowieniem GOT obu stopni. Tu znów widać jak sukces ma wielu ojców. Natomiast wyważona jest wypowiedź Brzeżan, których "Oddział (po prostu) włączył się w starania o restytucję GOT" (Patrz: tamże str. 247), m.in. przygotowując ognisko na XI Spotkaniu Ogólnopolskim.

Mniej groźne wydają się być przechwałki przedstawiających oddziały jako jedyne przed innymi, wysoce prężne, przygotowujące odznaki i legitymacje itd. i zapominających, że przed nimi inni - przede wszystkim Kalisz lub (wczesny) Radom - robili to samo.

Zatem godna spojrzenia jest uwaga naszego kaznodziei z Podhala - prezesa K. Kabata, który zauważył, że w Towarzystwie istnieje ideowiec - tradycjonalista i działacz - współtwórca, które to "obie postacie zwykle stoją obok siebie. Dobrze, kiedy się uzupełniają i wspierają - źle, jeżeli zaczynają się wzajemnie podkopywać, czy wręcz wykluczać". (patrz: tamże str. 237). Trzeba mieć nadzieję, że Z NOWYM ZARZĄDEM, W NOWE TYSIĄCLECIE, PÓJDZIEMY NOWYMI LUDŹMI.

*Artusz Desławski
Wrocław*

ŚCIAĞAWA Z WYJAZDÓW

DATA IMPREZY	NAZWA I ORGANIZATOR	INFORMACJA
16.04 - 18.04	III Posiedzenie ZG PTT - Krempana PTT Oddz. Sosnowiec	
28.04 - 03.05	"Korona Gór Polski" - Etap I - Sudety PTT Oddz im. Chałubińskiego Radom	Co słyhać 1/99
28.05 - 30.05	Ogólnopolskie spotkanie PTT w Idzikowie PTT Oddz. Wrocław, Brzeg, Opo- le	
02.06 - 06.06	"V Wiosna w górach z PTT" „Korona Gór Polski” - Etap II - Góry Świętokrzyskie PTT Oddz im. Chałubińskiego Radom	Co słyhać 1/99
24.07 - 15.08	Wyprawa w Pireneje Komisja wypraw ZG PTT	Co słyhać 2-3/99
08.10 - 10.10	IV Posiedzenie ZG PTT - Młoda Hora PTT Oddz. Ostrzeszów	

Rok 1999 z Oddziałem Nowosądeckim

- 28.04 - 03.05 - LITWA - SZLAK MICKIEWICZA
Kowno, Szawle (Góra Krzyży), Wilno, Troki, Druskienniki, Grodno
Cena 625 zł (przejazd, noclegi w hotelach, żywienie (śniadania + obiadowe), przewodnik, ubezpieczenia)
- 15-25.05 oraz 18-28.05 - AUDIENCJA U OJCA ŚWIĘTEGO
Wenecja, Padwa, Florencja, Rzym, Monte Cassino, Neapol, Pompeje, Sorrento, Capri, Asyż, Rimini, San Marino
Cena 1480 zł (przejazd, noclegi w hotelach, żywienie (śniadania + obiadowe), przewodnik, ubezpieczenia)
- 25.06 - 04.07 - TRAMPING W ALPACH JULIJSKICH - przejścia górskie - średnio trudne - dla każdego - Triglav, Planica, Vintgar, Dolina Logarska, jaskinia Postojna, Lubljana, 1 dzień nad morzem.
Cena 400 zł + 80 DM (przejazd, pilot - przewodnik, ubezpieczenie, opłata campingów)
- 22.07 - 16.08 - HISZPANIA - PORTUGALIA
Lourdes, San Sebastian, Burgos, Przeł. Samosierra, Segowia, Madryt, Toledo, Escorial, Avila, Salamanka, Guarda, Ciombrá, Figuera, Leiria, Batalha, Fatima, Alcobaca, Lizbona, Beja, Sewilla, Kadyks, Ceuta, Gibraltar, Granada, Murcia, Alicante, Oliva, Walencja, Barcelona, Monserrat, La Salette.
Cena 1070zł + 150 USD (przejazd, pilot, opłata campingów, ubezpieczenie)

Ilość miejsc ograniczona !

Informacje i zapisy: Biuro Turystyczne „TURYSTA” oraz PTT Oddział „Beskid”
Nowy Sącz ul. Ducha Świętego 5 Tel. 018 442-11-01, 442-26-96 - kol. Wiesław Pi-prek

Wydaje:

Zarząd Główny Polskiego
Towarzystwa Tatrzańskiego w
Krakowie

Redakcja:

Michał L. Myśliwiec,
Antonina Sebesta

Adres: ul. Żwirki i Wigury 13/3,
32-400 MYŚLENICE

tel. +12 272-08-76, +601 86-54-88

Wydanie internetowe:

www.tf.com.pl/~ptt,

e:mail michal@tf.com.pl